

Sygn. akt XV Ca 1579/16

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska

Sędziowie: SSO Michał Wysocki (spr.)

SSR del. Barbara Dolata

Protokolant: protokolant sądowy Magdalena Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2017 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku R. W.

przy udziale (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestników postępowania

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Gostyniu

z dnia 29 lipca 2016 r.

sygn. akt I Ns 294/15

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. oddalić wniosek,
2. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę i uczestników postępowania w zakresie przez nich poniesionym;

II. w pozostałym zakresie oddalić obie apelacje;

III. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawcę i uczestników postępowania w zakresie przez nich poniesionym.

Michał Wysocki Brygida Łagodzińska Barbara Dolata

UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. W. pismem, które wpłynęło do Sądu Rejonowego w Gostyniu dnia 25 września 2013 r. wniósł o ustanowienie służebności przesyłu na swoich nieruchomościach w pasie eksploatacyjnym o szerokości 24 m na rzecz uczestnika (...) S.A. w W. oraz o zasądzenie od uczestnika wynagrodzenia z tytułu ustanowienia powyższych służebności w wysokości 25.200 zł w skali jednego roku oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Służebność miałyby polegać na prowadzeniu eksploatacji sieci przesyłowej należącej do uczestnika, a w tym na prawie do swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonywania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania ewentualnych awarii sieci przesyłowej i jej rozbudowy oraz obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że na nieruchomości położonej w C. gm. P. składającej się z działki oznaczonej numerem (...) zapisanej w księdze wieczystej nr (...) w Sądzie Rejonowym w L. Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z/s w G. (obecnie Sąd rejonowy w G.), należącej do R. W. usytuowane są elementy sieci przesyłowej.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik (...) S.A. w W. wniósł o jego oddalenie i o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W ocenie uczestnika inwestycja była poprzedzona uzyskaniem decyzji ograniczających oprawy własności w trybie art.35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Jednocześnie z ostrożności procesowej podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorstwa państwowego, które budowało gazociągi i którego jest następcą prawnym.

Postanowieniem z dnia 09 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w (...)Wydział Zamiejscowy w G., sygn. akt VII (...):

1. oddalił wniosek,
2. zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 257 zł.

Apelację od powołanego orzeczenia założył wnioskodawca zaskarżając je w całości.

W wyniku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 12 grudnia 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VX Ca (...)uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pismem z dnia 13 lipca 2015 r. R. W. nie tylko podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko wynikające z wniosku, ale też je rozszerzył. Wniósł albowiem o ustanowienie służebności także na rzecz (...) S.A. w W. na potrzeby eksploatacji należących do niego urządzeń przesyłowych położonych na nieruchomości wnioskodawcy w koniecznym pasie służebności za jednorazowym wynagrodzeniem obejmującym wynagrodzenie za dalsze korzystanie z gruntu oraz obniżenie wartości nieruchomości. Odnośnie podniesionego zarzutu zasiedzenia podkreślił ponownie, że zarzut ten jest nieudowodniony i niedopuszczalny w postępowaniu o ustanowienie służebności, gdyż został zgłoszony na rzecz Skarbu Państwa, a więc osoby trzeciej w stosunku do stron.

(...) S.A. w W. wniósł natomiast o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego. (...) S.A. podniósł, że posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców. W piśmie procesowym, uczestnik przyznał, że przez nieruchomość wnioskodawcy przebiegają trzy nitki gazociągowe, przy czym gazociąg O. - P. (środkowy) przeszedł w październiku 2008 r. na własność firmy (...) S.A. Podniósł ponadto, że wybudowanie tychże gazociągów nastąpiło w okresie obowiązywania ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości oraz na podstawie decyzji administracyjnych wydanych w oparciu o przepisy tej ustawy. (...) S.A. zaznaczył, iż ograniczenie własności nieruchomości na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy wywłaszczeniowej łączy się ze skutkiem, jakim jest obowiązek udostępnienia nieruchomości w celu przeprowadzenia czynności konserwatorskich gdy jest to potrzebne, co pozwala uznać, że jest to szczególnego rodzaju służebność gruntowa, nazywana służebnością publiczną, która po wydaniu decyzji administracyjnej powstała z mocy prawa. Uczestnik podniósł więc, że posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, tak więc wniosek o ustanowienie służebności przesyłu jest bezzasadny. Z ostrożności procesowej podniósł też zarzut zasiedzenia nieruchomości na swoją rzecz, przy czym jako datę, w której to nastąpiło wskazał 1 stycznia 2003 r., przy tym nie przytoczył na tą okoliczność praktycznie żadnych dowodów.

Wnioskodawca wniósł o wydanie postanowienia wstępnego w przedmiocie zasadności wniosku o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu.

Postanowieniem z 9 września 2015 r. na podstawie art. 510 kpc do udziału w sprawie jako osobę zainteresowaną wezwano (...) S.A. z siedzibą w W..

(...) S.A. z siedzibą w W. zakwestionował wniosek R. W. i w pierwszej kolejności wniósł o oddalenie wniosku oraz o nałożenie na wnioskodawcę obowiązku zwrotu uczestnikowi kosztów postępowania w całości, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenia radcy prawnego według norm przepisanych.

(...) S.A. przyznał, że przez działkę wnioskodawcy przebiega stanowiący jego własność gazociąg wysokiego ciśnienia (...) relacji O. - P. tzw. gazociąg (...), jednakże wniosek o ustanowienie służebności przesyłu winien być oddalony, gdyż uczestnik dysponuje tytułem prawnym do zajęcia nieruchomości wnioskodawcy. Podniósł bowiem, iż ze zgromadzonych dowodów wynika, że nieruchomość stanowiąca własność wnioskodawcy, objęta została decyzją z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, wydaną w dniu 14 lutego 1969 r. przez (...) w G.. Decyzja ta - zdaniem uczestnika - zezwalała inwestorowi tj. (...) (...) w P. na ułożenie gazociągu i pobudowanie stacji i punktów redukcyjnych na trasie P. - P..

Z ostrożności procesowej uczestnik podniósł również zarzut zasiedzenia. Uczestnik wskazał, iż data odbioru końcowego odcinka gazociągu wyznacza początek biegu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, tj. 21 sierpnia 1979 r., zaś koniec tego terminu należy przyjąć na dzień 21 sierpnia 1989 r., przyjmując 10 letni termin z uwagi na domniemanie dobrej wiary.

Postanowieniem wstępnym z dnia 29 lipca 2016 r. w sprawie I Ns 294/15 Sąd Rejonowy w Gostyniu uznał wniosek R. W. co do zasady.

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca R. W. jest właścicielem nieruchomości położonej w C. składającej się z działki oznaczonej numerem (...) zapisanej w księdze wieczystej nr (...) w Sądzie Rejonowym w G.. Poprzednim właścicielem działki nr (...) był ojciec wnioskodawcy - C. W.. Wnioskodawca stał się właścicielem tej nieruchomości na podstawie umowy dożywocia z dnia 16 grudnia 1992 r.

Przez działkę wnioskodawcy o numerze ewidencyjnym (...) przebiegają trzy gazociągi wysokiego ciśnienia DN (...). Gazociąg relacji K. - O. (...) oraz G. - Ś. - P. należą do (...) S.A. w W., a gazociąg relacji O. - P. (...) należy do firmy (...) S.A. w W..

Inwestorem budowy gazociągu było (...) w P., które weszły w skład (...) utworzonego w dniu 1 sierpnia 1982 r.

Urządzenia należące do uczestnika, a służące do przesyłu gazu były już na nieruchomości w momencie, gdy wnioskodawca stał się jej właścicielem. Zostały one bowiem posadowione na gruncie w latach 1970 - 1982. Gazociąg G. - Ś. - P. zbudowano w 1970 r., O. - P. w 1979 r., a gazociąg K. - O. w 1982 r. W październiku 2008 r. gazociąg O. - P. (środkowy) przeszedł na własność firmy (...) S.A.

Prawo własności przedmiotowego gazociągu uczestnik (...) S.A. w W. uzyskał od (...) S.A. w W. na mocy postanowień umowy przeniesienia własności prawa użytkowania wieczystego oraz innych praw zawartej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...). Przeniesieniu uległy takie składniki jak: segment systemu przesyłowego obejmującego gazociąg (...) wraz ze wszystkimi odgałęzieniami i stacjami redukcyjno - pomiarowymi oraz jego częściami składowymi i przynależnościami potrzebnymi do korzystania z w/w segmentu oraz prawami własności nieruchomości lub prawami użytkowania wieczystego gruntów wraz z ich częściami składowymi, na których posadowione są elementy segmentu systemu przesyłowego oraz częściami składowymi przyłączonymi w wyniku realizacji zadań inwestycyjnych.

Uczestnik postępowania (...) S.A. jest następcą prawnym (...)i tym samym z chwilą wstąpienia w jego prawa uzyskał stały dostęp do nieruchomości na terenie powiatu (...) przez które przebiega m.in. gazociąg O. – K..

Urządzenia przesyłowe - trzy nitki gazociągu uwidocznione są na nieruchomości wnioskodawcy w postaci trzech plastikowych słupków przy rowie, w granicy działki. Dodatkowo, z drugiej strony pola posadowiony jest jeden słupek betonowy. Słupki te zastąpiły w 2006 r. jeden słupek betonowy, który umiejscowiony był na środku pola. Powierzchnia całego pola wnioskodawcy wynosi 13 ha, ale obszar położenia sieci przesyłowej zajmuje powierzchnię 3 ha. Strefa ochronna wynosi po 50 m z każdej strony gazociągu, co daje łącznie pas o powierzchni 120 m. W pasie tym, nie można wykonywać żadnych działań przy użyciu maszyn bez zgody przedsiębiorstwa.

W chwili obecnej nie istnieją żadne przeszkody w uprawie ziemi w miejscach, gdzie usytuowano elementy sieci przesyłowej. R. W. uprawia tam cebulę, buraki cukrowe oraz kukurydzę. Trudności nastąpiło mu jedynie wykonanie prac melioracyjnych, których nie może ukończyć z uwagi na brak zgody uczestnika. Wnioskodawca obawia się jednak o swoje bezpieczeństwo, w związku z możliwością wybuchu gazu, jaki miał miejsce w 2013 r. nieopodal O..

Oględziny gazociągu prowadzone są średnio co kwartał. Polegają na przejeździe samochodem wzdłuż ich położenia. Raz w roku dokonywane są kontrole piesze bezpośrednio przy gazociągu za pomocą urządzenia umożliwiającego lokalizację rurociągu oraz tzw. sensitu, który wykrywa gaz. Częściej kontrolowane są natomiast sączki węchowe oraz gazociągi położone wzdłuż drogi oraz przebiegające przez tory, rzeki, rowy drogi. W sytuacji, kiedy dostęp jest utrudniony, oględziny przeprowadza się przy pomocy lornetki. Przez działkę wnioskodawcy pracownicy uczestnika przechodzą co najmniej raz w celu skontrolowania, a oprócz tego w celach konserwacyjnych.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki przewidziane w art. 318 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc do wydania postanowienia wstępnego.

Obaj uczestnicy podnieśli zbliżone do siebie argumenty, które ich zdaniem przemawiały za oddaleniem wniosku.

Pierwszym z tych argumentów była okoliczność, że zdaniem uczestników położenie nitek gazociągu było poprzedzone wydaniem decyzji administracyjnych. Ich zdaniem decyzja o budowie gazociągu została poprzedzona uzyskaniem decyzji ograniczającej prawo własności w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1974r., nr 10, poz.64 z późn. zm.). Decyzje te ich zdaniem zaś posiadają przymiot ostateczności, gdyż nie zostały zakwestionowane przez kolejnych właścicieli nieruchomości przez które przebiegają gazociągi, w tym również przez wnioskodawcę. Uznanie wspomnianych decyzji za skuteczny wobec właściciela nieruchomości - wnioskodawcy, tytuł prawny do korzystania z ich gruntów Sąd Rejonowy uznał jednak za niewykazane.

Obaj uczestnicy powołali się na decyzję (...) w G. z dnia 14 lutego 1969 r., która wymienia m.in. poprzednika prawnego wnioskodawcy C. W.. Decyzja ta dotyczy gazociągu nitki G. - Ś.. (...) S.A. powołał się także na decyzję (...) K. z dnia 25 marca 1981 r., która dotyczy nitki O. - K..

Jak przyjęto w orzecnictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała SN z 6.06.2014 r., III CZP 107/13), jeżeli przedsiębiorca będący właścicielem urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. wykonuje uprawnienia wynikające z decyzji wydanej na rzecz jego poprzednika prawnego na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), właściciel nieruchomości nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu (art. 305² § 2 kc). Ciężar dowodu ostateczności decyzji spoczywa na podmiocie (art. 6 kc), który z tej decyzji tej wywodzi skutki prawne. Brak w ocenie Sądu Rejonowego podstaw do konstruowania domniemania ostateczności – sam fakt istnienia i funkcjonowania określonego fragmentu sieci przesyłowej nie uprawnia do wnioskowania, że istnieje ostateczna decyzja stanowiąca podstawę jej wybudowania. Co prawda ostateczność decyzji administracyjnej nie wynika z zamieszczenia na tej decyzji określonej klauzuli. Stwierdzenie takie jest następstwem, a nie przyczyną ostateczności decyzji. Przymiot ten musi jednak zostać wykazany

przez stronę, która wskazuje na daną decyzję jako źródło własnego uprawnienia, w sytuacji, gdy strona przeciwna zaprzecza ostateczności decyzji, na którą powołuje się jej przeciwnik. Sposób wykazania cechy ostateczności decyzji administracyjnej jest dowolny. Najprostszym i oczywistym sposobem wydaje się przedłożenie decyzji opatrzonej stwierdzeniem ostateczności, co w tym przypadku nie nastąpiło. W judykaturze wiąże się z decyzją wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości powstanie szczególnego rodzaju służebności, nazywanej służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa. Przyjmuje się jednak, że takie skutki mogły powstać wyłącznie w sytuacji uzyskania przez decyzję administracyjną cech decyzji ostatecznej. Dopiero bowiem ostateczna decyzja powodowała niemożność ponownego orzekania w tej samej sprawie i tym samym stabilizowała wynikające z niej skutki prawne.

Tymczasem w niniejszej sprawie w zdaniem Sądu I instancji uczestnicy nie tylko nie wykazali ostateczności decyzji. Obie decyzje przedłożono w kopiach potwierdzonych za zgodność z oryginałem. Oryginałów jednak nie przedłożono, a wnioskodawca konsekwentnie kwestionował kopie. Nic nie zmienia w tej kwestii fakt dołączenia do akt dokumentacji zawartej w aktach archiwalnych. Decyzja zawarta na k. 27 - 30 tychże akt także jest kopią, którą zakwestionował wnioskodawca. W tym zakresie uczestnicy nie przedstawili żadnych dowodów i okoliczności, że dysponują oryginałem decyzji.

Analiza dokumentów w postaci decyzji administracyjnych przedłożonych przez uczestników doprowadziła Sąd Rejonowy do wniosków, że nie można jednoznacznie wskazać, by dotyczyły one urzędzeń przesyłowych i nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem. Nie ma w nich wymienionych działek wnioskodawcy, a treść jest zbyt ogólna. Decyzje te w żaden bowiem sposób nie konkretyzują nieruchomości, z których zostali wywłaszczeni właściciele, ani nie wymieniają właścicieli nieruchomości, przez które przebiegała sieć gazociągowa.

Uczestnicy nie udowodnili przy tym zdaniem Sądu Rejonowego, by któraś z wymienianych w decyzji osób była doręczona poprzednikowi prawnemu wnioskodawcy. Dodatkowo pełnomocnik R. W. przytoczył orzeczenie Sądu Okręgowego w P. wyrażone w wyroku z dnia 4 września 2013 r. (...), z którego wynika, iż ograniczenie własności nieruchomości ustanowione na podstawie art. 35 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy to szczególnego rodzaju służebność gruntowa, nazywana służebnością publiczną lub służebnością przesyłową która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa. Przy czym opisane powyżej skutki mogły powstać wyłącznie w sytuacji uzyskania przez decyzję administracyjną cech decyzji ostatecznej. Dopiero bowiem ostateczna decyzja powodowała niemożność ponownego orzekania w tej samej sprawie i tym samym stabilizowała wynikające z niej skutki prawne. Decyzja, oprócz wymagań formalnych co do jej ważności, winna była dokładnie konkretyzować teren, przez który określona lina miała przebiegać (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 1863/00, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 679/04, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, oraz uchwała SN z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05).

Sąd Rejonowy w konsekwencji uznał, że decyzje przedstawione przez uczestników nie są decyzjami ostatecznymi. Analiza dokumentów przedłożonych do sprawy prowadzi do wniosku, iż zgromadzone w toku postępowania decyzje zostały wydane przez organ I instancji. Służy od nich odwołanie w terminie 14 dni od dnia doręczenia. Wskazuje na to treść ostatnich akapitów decyzji. Sąd podziela argumentację pełnomocnika wnioskodawcy, który dowodzi, że przymiot ostateczności decyzji administracyjnej musi zostać wykazany przez stronę, która wskazuje na daną decyzję jako źródło własnego uprawnienia, w sytuacji gdy strona przeciwna zaprzecza ostateczności decyzji, na którą powołuje się przeciwnik, co potwierdził Sąd Okręgowy w P. w orzeczeniach o sygnaturach: XV Cz (...), XV Ca (...) oraz II (...).

Reasumując Sąd I instancji uznał, że uczestnicy w istocie nie wykazali istnienia decyzji skonkretyzowanych i ostatecznych, a przez to skutecznych wobec wnioskodawcy.

(...) S.A. podjął przy tym próbę wzmocnienia swej argumentacji dotyczącej wydania ostatecznej decyzji, przedkładając kopię szacunkowej opinii biegłego w przedmiocie oszacowania w celu ustalenia wysokości odszkodowania za zniszczone uprawy, zasiewy, plony i inne szkody w trybie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i

trybie wywłaszczenia nieruchomości dla rolników w C.. Złożono poświadczoną przez pełnomocnika kopię opinii szacunkowej biegłego z 24 lipca 1981 r., sporządzonej w celu oszacowania zniszczonych zasiewów, upraw, rekultywacji gruntów ornych i łąk, pozbawienia możliwości użytkowania gruntów we wsi C., gmina P., powstałych wskutek użytkowania gruntów przez (...) w P. w związku z budową gazociągu O. - K.. Wartość szkód i strat oraz wysokość odszkodowania ustalono m.in., na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Sąd Okręgowy uchylając poprzednio wydane w sprawie postanowienie wskazał jednak w uzasadnieniu, że powyższe jest jedynie opinią, która nie przesądza, że rzeczywiście doszło do wypłaty odszkodowania, jest to tylko projekt. Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy przyznał związane powyższym poglądem. Z kolei wnioskodawca przesłuchiwany w Sądzie zaprzeczył wypłacie odszkodowania. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że także fakt wypłaty odszkodowania nie został przez uczestnika udowodniony.

Przedmiotem rozważań przed wydaniem powyższego orzeczenia był także zgłoszony przez uczestników zarzut zasiedzenia. (...) S.A. w W. nabył przedmiotowy gazociąg w 2008 r., wskazał jednak, iż zasiedzenie winno zostać orzeczone z dniem 21 sierpnia 1989 r. Właścicielem wówczas urządzeń przesyłowych było(...). Uczestnik ten twierdzi więc, że zasiedzenie przedmiotowej służebności nastąpiło na rzecz jego poprzednika.

Z kolei uczestnik (...) S.A. w W. wskazał, że zasiedzenie nastąpiło na jego rzecz z dniem 1 stycznia 2003 r. Daty tej w żaden sposób nie uzasadnił.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie jest dopuszczalne badanie w tym postępowaniu zarzutu zgłoszonego przez uczestnika (właściciela urządzeń przesyłowych) na rzecz poprzednika prawnego, który nie ma interesu prawnego do wzięcia udziału w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu co do urządzeń, które nie stanowią już jego własności. Rozstrzygnięcie winno bowiem nastąpić w odrębnym postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu. Pogląd ten wyraził też Sąd Okręgowy uchylając sprawę do ponownego rozpoznania i Sąd Rejonowy wskazał na związane tym poglądem. Sąd I instancji podzielił w tej kwestii pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 lipca 2012 r. (I CSK 641/11, LEX 1218577), zgodnie z którym należy odróżnić dwie sytuacje: 1) gdy strona twierdzi w postępowaniu sądowym, że jej przysługuje nabyte przez zasiedzenie prawo (również, gdy zasiedzenie przez tę stronę nastąpiło z doliczeniem czasu posiadania jej poprzednika) - w takiej sytuacji należy dopuścić dowodzenie nabycia przez tę stronę prawa przez zasiedzenie (w ramach przesłanki rozstrzygnięcia w danej sprawie, bez potrzeby ustalenia tego faktu w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 kpc); 2) gdy strona twierdzi, że służebność przez zasiedzenie nabył jej poprzednik prawny, co oznacza, że ograniczone prawo rzeczowe nabyła osoba trzecia w stosunku do zainteresowanych wynikiem sprawy. Sąd Rejonowy podzielił nadto wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r. (I CSK 641/11, LEX 1218577) pogląd, że nabycie służebności przez osobę trzecią nakłada na przedsiębiorcę przesyłowego dodatkowy obowiązek - przeprowadzenia dowodu, że jest on następcą prawnym, pod tytułem ogólnym lub szczególnym, tej osoby trzeciej i że zostało na niego przeniesione prawo służebności nabyte przez osobę trzecią. Dopiero połączenie tych dowodów - orzeczenia stwierdzającego nabycie służebności przez zasiedzenie przez osobę trzecią, wydanego w postępowaniu przewidzianym w art. 609 i 610 kpc oraz dowodu przeniesienia tego prawa na przedsiębiorcę przesyłowego - prowadziłoby do ustalenia, że przysługuje mu tytuł prawny do korzystania z danej nieruchomości, który może być przeciwstawiony żądaniu ustanowienia służebności przesyłu.

(...) S.A. wskazał, iż początek biegu zasiedzenia miał miejsce w dniu 20 sierpnia 1979 r. Sąd Rejonowy uznał jednak, że uczestnik postępowania winien wykazać okoliczności uzasadniające ustalenie daty początkowej biegu terminu zasiedzenia. Wprawdzie przedłożył on kserokopię protokołu z dnia 20 sierpnia 1979 r. z przyjęcia do eksploatacji i zakończenia inwestycji, jednakże z uwagi na jego ogólną treść i brak odniesień do nieruchomości wnioskodawcy, nie stanowi on podstawy do ustaleń faktycznych w tym zakresie, gdyż nie wiadomo, czy ten konkretny odcinek znajduje się na gruntach wnioskodawcy. Nie bez znaczenia jest też fakt, że wspomniany protokół złożono jedynie w kserokopii bez potwierdzenia za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika.

Z kolei uczestnik (...) S.A. w żaden sposób nie uzasadnił daty początkowej biegu terminu zasiedzenia. Tym samym nie można ustalić, czy upłynął konieczny termin, ani kiedy to nastąpiło, zaś okoliczności sprawy wskazują, że do chwili

wszczęcia niniejszego postępowania nie upłynął wymagany termin zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w odniesieniu do gazociągów (30 lat wobec posiadania w złej wierze).

Po pierwsze, istnienie dobrej czy złej wiary należałoby ustalać na dzień 1 lutego 1989r. w odniesieniu do przedsiębiorstwa państwowego, które wówczas objęło służebność w posiadanie. Zgodnie z art. 292 kc, do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. W myśl zaś art. 172 § 1 i 2 kc termin zasiedzenia uzależniony jest wyłącznie od tego czy posiadanie nieruchomości zostało uzyskane w dobrej, czy też złej wierze. Na gruncie art. 292 kc odpowiednikiem „posiadania nieruchomości” jest posiadanie służebności przejawiające się „korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia”. W rezultacie o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności rozstrzyga chwila, w której przystąpił on do korzystania z cudzej nieruchomości, eksploatując trwale i widoczne urządzenie. Sąd Rejonowy miał na uwadze ustanowione na podstawie art. 7 kc domniemanie dobrej wiary, które wiąże Sąd dopóki strona, przeciw której domniemanie to działa, nie wykaże istnienia złej wiary (art. 234 kpc w zw. z art. 6 kc). Zastosowanie art. 7 kc nie jest przy tym uzależnione od powołania się na niego przez uczestników postępowania, gdyż jest to norma prawa materialnego, którą Sąd winien mieć na względzie z urzędu. Skoro jednak na Sądzie spoczywa obowiązek rozpoznania wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, to obejmuje to również ocenę, czy zebrany materiał nie prowadzi do wniosków odmiennych niż te, które nakazywałyby przyjąć domniemanie dobrej wiary.

Jak się powszechnie przyjmuje dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo, jakie faktycznie wykonuje. W tym ujęciu dobrą wiarę wyłącza nie tylko świadomość braku uprawnienia, ale też brak takiej świadomości spowodowany niedbalstwem. W rozpoznawanym przypadku zdaniem Sądu Rejonowego przedsiębiorstwu państwowemu obejmującemu służebność w posiadanie nie można przypisać dobrej wiary, gdyż nie miało ono podstaw do przyjęcia, iż przysługuje mu tytuł prawny do korzystania z nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców. Uczestnicy nie wykazali bowiem, by w przeszłości miało miejsce skonkretyzowane zdarzenie usprawiedliwiające przekonanie, że służyło ich poprzednikom prawnym stosowne uprawnienie do władania nieruchomością w zakresie służebności. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że ewentualne wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., V CSK 276/16, LEX nr 1548240).

W okolicznościach sprawy, nawet zakładając, że bieg terminu zasiedzenia w złej wierze rozpoczął się, w odniesieniu do służebności odpowiadających treści służebności przesyłu już w dniu posadowienia urządzeń, tj. w 1970 r., 1979 r. i 1982 r., to zdaniem Sądu Rejonowego nie ma wątpliwości, że zasiedzenie było wówczas możliwe wyłącznie na rzecz Skarbu Państwa. Następnie, w związku z uchyleniem art. 128 kc, zasiedzenie od dnia 1 lutego 1989 r. biegło na rzecz przedsiębiorstwa państwowego posiadającego urządzenie w swym zarządzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07 OSNC-ZD 2009 D, poz. 97). Wszelkie roszczenia, jakie powstawały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41). O ile więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości (bądź w zakresie służebności) niezależnie od tego, czy była to nieruchomość państwowa (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 kwietnia 1966 r., I CR 80/66 (OSNCP 1967, Nr 2, poz. 24).

Sąd I instancji wskazał, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podmiot, który przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mógł nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, zgodnie z art. 176 § 1 kc, o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb

Państwa. Skuteczność przeprowadzenia tego dowodu należy oceniać indywidualnie w każdym postępowaniu, a jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 maja 2007 r. (...) (nie publikowane) za dokument w rozumieniu art. 348 zd. 2 kc, stwierdzający że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości, może być uznana decyzja wydana na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Rejonowego uczestnicy nie przedstawili jednak dowodów świadczących o możliwości zaliczenia okresu sprzed 1 lutego 1989 r. do posiadania przedsiębiorstwa państwowego. W tej sytuacji uczestnicy, będąc następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego mogą zaliczyć okres posiadania służebności jedynie od 1 lutego 1989 r. W takim przypadku 30 - letni termin upłynie dopiero w 2019 r. w odniesieniu do wszystkich gazociągów stanowiących przedmiot służebności, zaś wniosek w niniejszej sprawie przerwał bieg zasiedzenia już w 2013 r. Z tych względów Sąd Rejonowy na podstawie art. 305¹ kc uznał wniosek za usprawiedliwiony.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik (...) S.A. zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił naruszenie:

1. art. 285 § kc w zw. z art. 292 kc, art. 172 kc, art. 176 kc oraz art. 352 § 1 i 2 kc, polegające na nieuwzględnieniu zarzutu nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie,
2. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 248 § 1 kpc, poprzez naruszenie przez Sąd I instancji obowiązku rozpoznania całego materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, polegające na jego nierozpoznaniu na skutek nieuwzględnienia zarzutu nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie,
3. art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 517 kpc z uwagi na wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia postanowienia wstępnego.

Z uwagi na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania według norm przepisanych za postępowanie przed Sądami I i II instancji.

W odpowiedzi na tę apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego wniósł także uczestnik (...) S.A. zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego,
2. bezzasadne uznanie za nieskuteczny zarzut zasiedzenia służebności przesyłu,
3. bezzasadne zastosowanie przepisów art. 305¹ kc i art. 305 § 2 kc pomimo braku podstaw do ich zastosowania,
4. naruszenie art. 276 § 1 kc, poprzez jego niezastosowanie.

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu oraz o obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na tę apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy był materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed Sądem I instancji – w toku postępowania apelacyjnego nie zgłoszono bowiem żadnych wniosków dowodowych,

a w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do prowadzenia dowodów z urzędu. Przypomnieć także należy, że przy rozpoznawaniu apelacji sąd II instancji z urzędu bierze pod uwagę naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania, natomiast tylko na zarzut naruszenia proceduralne popełnione w toku rozpoznawania sprawy przez sąd I instancji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r. III CZP 49/07, OSNC 2008/55). Nieważności postępowania Sąd Okręgowy nie dostrzegł w okolicznościach niniejszej sprawy w związku z czym w pierwszej kolejności rozważania wymagały zarzuty dotyczące uchybień proceduralnych popełnionych przez Sąd Rejonowy. Apelacja uczestnika (...) SA zarzucała wadliwe przyjęcie przez zaskarżone postanowienie, że decyzje administracyjne wydane na podstawie art.35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości są nieostateczne. Przypomnieć w związku z tym należy, że Sąd Rejonowy nie tylko uznał, że załączone **kopie** decyzji administracyjnych nie potwierdzają ostateczności decyzji, ale zwrócił też uwagę, że nie można jednoznacznie wykazać, że dotyczą one urządzeń przesyłowych i nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem (str.13 uzasadnienia). Ich treść jest bowiem zbyt ogólna i nie ma w nich wymienionych działek wnioskodawcy. Na te braki zwrócił uwagę także Sąd Okręgowy przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2014r. Od czasu ówczesnego rozpoznania sprawy do akt nie trafiły żadne nowe istotne dokumenty potwierdzające zasadność stanowiska, że doszło do wydania ostatecznych decyzji dotyczących nieruchomości objętej niniejszym postępowaniem. Opinią szacunkową biegłego (k.226 – 239) Sąd Rejonowy dysponował już wcześniej (k.47 – 59), podobnie rzecz ma się z decyzją z dnia 14 lutego 1969r. (k.271 – 272, 40 - 43). Za niewystarczające uznać też należy **kserokopie** decyzji (k.303 - 305), które nie określają bliżej nieruchomości objętych przejęciem i nie noszą cech pozwalających na uznanie ich za ostateczne. Samo zaś twierdzenie apelującego, że za ostatecznością decyzji przemawia upływ czasu i brak ich podważania nie jest wystarczające dla uwzględnienia jego stanowiska. Nowością był jedynie odpis decyzji z dnia 12 lutego 1980r. (k.222 – 225), z załączonym mało czytelnym wykazem właścicielem działek. Gdyby nawet jednak uznać, że widnieje tam nazwisko poprzednika prawnego wnioskodawcy (pod pozycją 86) to i tak brak jest potwierdzenia ostateczności tej decyzji. Ustalenie zaskarżonego orzeczenia, że urządzenia zostały posadowione w latach 1970 – 1982 nie pozwala zaś samo przez się na wyciągnięcie wniosku, że nastąpiło to na podstawie ostatecznych decyzji i Sąd Rejonowy wcale nie przyjął, że budowa nastąpiła na podstawie tych właśnie, załączonych do akt decyzji. W tej sytuacji Sąd Okręgowy zaakceptował przekonanie Sądu Rejonowego co do tego, że nie wykazano, by uczestnicy postępowania posiadali tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy wynikający z wydania ostatecznej decyzji w oparciu o art.35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, a zakwalifikowanie jednej z tych decyzji jako zasobu archiwalnego także nie jest wystarczające. Ta okoliczność nie mogła zatem prowadzić do oddalenia wniosku jako bezzasadnego. Jednocześnie jednak w apelacjach uczestników pojawiła się wątpliwość dotycząca braku uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności w świetle ustaleń zaskarżonego postanowienia. Sąd Rejonowy ustalił mianowicie, że gazociąg G. – Ś. – P. wybudowano w 1970r., O. – P. w 1979r., a K. – O. w roku 1982r. Te ustalenia nie zostały zakwestionowane w apelacjach, także wnioskodawca nie zgłaszał w tym zakresie zastrzeżeń na rozprawie apelacyjnej (k.547). W związku z tym Sąd Okręgowy jest związany tymi ustaleniami skoro nie zostały one podważone w toku postępowania apelacyjnego. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że te urządzenia przesyłowe są uwidocznione na nieruchomości wnioskodawcy w postaci trzech plastikowych słupków przy rowie w granicach działki. Nie zostało także zakwestionowane, że inwestorem budowy gazociągu było (...) w P., które weszło w skład (...) w dniu 1 sierpnia 1982r. Przedsiębiorstwo to zostało w 1996r. przekształcone w spółkę akcyjną (k.60 – 68), a następnie jak przyjął to Sąd Rejonowy gazociąg O. – P. przeszedł na własność firmy (...) na mocy umowy z (...) SA (str.5 uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego) w 2008r.. Przypomnienie tych ustaleń jest celowe wobec zarzutu zasiedzenia służebności, gdyż Sąd Rejonowy ustalił też, że oględziny gazociągu odbywają się średnio co kwartał. Sąd Rejonowy analizując zarzut zasiedzenia rozważał sytuację, że bieg jego terminu rozpocząłby się od chwili posadowienia urządzeń tj. od 1970, 1979, i 1982r. uznając, z jednej strony, że zasiedzenie było wówczas możliwe tylko na rzecz Skarbu Państwa, że w grę wchodzi posiadanie w złej wierze i że od 1 lutego 1989r. zasiedzenie biegło na rzecz przedsiębiorstwa państwowego. Z tymi wszystkimi rozważaniami należy się w ocenie Sądu Okręgowego w pełni zgodzić, jak i z tym, że podmiot, który przed 1 lutego 1989r. miał status państwowej osoby prawnej mógł doliczyć do okresu niezbędnego do zasiedzenia czas posiadania Skarbu Państwa istniejący przed tą datą. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika zatem, że Sąd Rejonowy brał pod uwagę możliwość oddalenia wniosku z uwagi na zasiedzenie służebności, tym niemniej ostatecznie doszedł do wniosku, że nie doszło do udowodnienia, że miało miejsce przeniesienie posiadania przez Skarb Państwa na rzecz

uczestników wobec braku decyzji wydanej na podstawie art.2 ust.3 ustawy z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy z dnia 29 września 1990r. To właśnie zostało zakwestionowane w apelacjach gdzie zauważono, że uczestnik postępowania może skorzystać z możliwości wynikającej z art.176 § 1 kc skoro Sąd Rejonowy ustalił następstwo prawne uczestników po przedsiębiorstwie państwowym. W związku z tym zarzutem zauważyć należy, że obecnie przyjmuje się bardziej liberalną wykładnię przesłanki przeniesienia posiadania, wskazując, że w przypadku posiadania służebności w granicach służebności przesyłowej wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego bez sprzeciwu poprzednika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016r. V CSK 224/15, Legalis nr 1406418, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016r. V CSK 547/16, Legalis nr 1488770, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015r. V CSK 26/14, Legalis nr 1186406, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016r. II CSK 165/16, www.sn.pl). W konsekwencji ustalenia o następstwie prawnym uczestników postępowania były wystarczające dla uznania, że doszło do przeniesienia posiadania służebności i że uczestnicy dysponują tytułem prawnym niweczącym żądanie ustanowienie służebności (art.305² kc). Biorąc bowiem pod uwagę datę rozpoczęcia terminu zasiedzenia (31 grudnia 1970r., 31 grudnia 1979r. i 31 grudnia 1982r.) i uwzględniając złą wiarę posiadacza i zmiany od 1 października 1990r. wymaganego terminu zasiedzenia wynikające z ustawy nowelizującej kodeks cywilny z dnia 28 lipca 1990r. (Dz. U. nr 55, poz.321) do zasiedzenia służebności na podstawie art. 172 kc i art.292 kc doszło już nie na rzecz Skarbu Państwa, ale na rzecz uczestników z końcem 2000r. (co do linii G. – Ś. – P.), 2009r. (co do linii O. – P.) i 2012r. (co do linii K. – O.). Wniosek w sprawie wpłynął zaś dopiero we wrześniu 2013r., a zatem do przerwania biegu terminu zasiedzenia nie doszło. Wykazano ponadto przesłankę trwałego i widocznego urzędzenia w rozumieniu art.292 kc. Natomiast zarzuty kierowane przez wnioskodawcę pod adresem żądania zasiedzenia służebności (brak nieruchomości władnącej, niedopuszczalność doliczenia posiadania służebności gruntowej) zostały już wyjaśnione w utrwalonym orzecznictwie (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015r. IV CSK 203/14, Legalis nr 1200443, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r. III CZP 18/13, OSNC 2013/139, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008r. III CZP 89/08, Legalis nr 108114).

W tym stanie rzeczy trafny okazał się zarzut uczestników o nieuwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, który prowadzić musiał do oddalenia wniosku o ustanowienie służebności jako bezzasadnego (art.305² kc) w związku z czym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek na podstawie art.386 § 1 kpc). W pozostałej części Sąd Okręgowy obie apelacje oddalił jako bezzasadne na podstawie art.385 kpc – dotyczyło to zarówno żądania uczestnika (...) stwierdzenia w sentencji postanowienia, że nabył on służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu skoro jest to tylko przesłanka oddalenia wniosku o ustanowienie służebności (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016r. V CSK 547/15, Legalis nr 1488770) jak i żądania zasądzenia od wnioskodawcy kosztów postępowania. Co do żądania zwrotu tych kosztów Sąd Okręgowy doszedł bowiem do wniosku o konieczności zastosowania ogólnej zasady określonej w art.520 § 1 kpc co do kosztów za obie instancje. Wprawdzie interesy wnioskodawcy i uczestników były sprzeczne, tym niemniej niestabilność orzecznictwa dotycząca służebności przesyłu jest okolicznością, która w ocenie Sądu Okręgowego nie pozwala na odstępianie od ogólnej reguły rządzącej postępowaniem nieprocesowym, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

SSO Michał Wysocki SSO Brygida Łagodzińska SSR Barbara Dolata